

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z wniosku R. B. i B. B.
przy uczestnictwie Gminy B.
o stwierdzenie nabycia nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 16 listopada 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy R. i B. B. wnieśli o stwierdzenie na ich rzecz zasiedzenia nieruchomości, tj. części działki gruntu o nr [...], położonej w B., obręb [x], o powierzchni 0,0026 ha, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą (...), zabudowanej dwoma pomieszczeniami gospodarczymi w udziale 1/2.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik Gmina B. wniosła o oddalenie wniosku. W uzasadnieniu wskazała, że wnioskodawcy korzystali z nieruchomości jako dzierżawcy.

Postanowieniem z 6 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w B. oddalił wniosek.

Postanowieniem z 16 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację wnioskodawców.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazali na przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.

Zdaniem skarżących, w sprawie zaszła nieważność postępowania, ponieważ byli oni pozbawieni możliwości obrony swych praw. W ich ocenie, do nieważności doprowadziło przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji rozprawy apelacyjnej, poprzedzającej bezpośrednio wydanie postanowienia oddalającego apelację, pod nieobecność skarżących, która to nieobecność uwarunkowana została brakiem ich zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej przez pełnomocnika z urzędu, a więc w sytuacji uniemożliwiającej im osobiste uczestnictwo na terminie rozprawy apelacyjnej, a w szczególności zabranie głosu przed zamknięciem przewodu sądowego.

Skarżący uważają, że w sprawie występują także istotne zagadnienia prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Nie można zgodzić się ze skarżącymi, że w sprawie doszło do nieważności postępowania w toku postępowania apelacyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że przeprowadzenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, mimo

usprawiedliwionej nieobecności strony i wniosku o jej odroczenie, może być uznane, w okolicznościach konkretnej sprawy za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, prowadzące do nieważności postępowania. W przypadku jednak, gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, to jej nieobecność nie ma wpływu na bieg postępowania, chyba że konieczne było dokonanie takich czynności procesowych, których pełnomocnik za nią wykonać nie mógł, lub gdy stawiennictwo strony było obowiązkowe (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 maja 2012 r., III CSK 270/11, niepubl. i z 26 stycznia 2012 r., I UK 272/11, niepubl. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 22 sierpnia 2003 r., I PK 213/02, OSNP 2004, Nr 17, poz. 295 i z 11 marca 2018 r., III PK 19/17, niepubl.). W okolicznościach sprawy, sytuacja taka nie wystąpiła, wnioskodawcy korzystali bowiem z profesjonalnej pomocy prawnej, a pełnomocnik był obecny na posiedzeniu 16 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy nie wzywał wnioskodawców do osobistego stawiennictwa, a oni nie wnioskowali w apelacji o przeprowadzenie czynności z ich osobistym udziałem.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (por. niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, z 26 września 2005 r., II PK 98/05, z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18).

Przedstawione przez wnioskodawców zagadnienia nie spełniają warunku istotności. Kwestie związane z zasiedzeniem nieruchomości i charakterem samoistnego posiadania zostały już wielokrotnie omówione w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Konieczną przesłanką domniemania posiadania samoistnego jest faktyczne władztwo nad rzeczą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 29 maja 2014 r., V CSK386/13; z 8 maja 2015 r., III CSK 323/14, niepublikowane), które powinien wykazać powołujący się na posiadanie. Przyjęte zostało w orzecznictwie, że zgodnie z art. 336 k.c., o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Jeżeli odpowiada on treści prawa własności,

to spełnia cechy samoistnego posiadania. Nie ma natomiast znaczenia rodzaj zdarzenia prawnego, w którego wyniku doszło do objęcia nieruchomości w posiadanie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 września 1993 r., III CZP 72/93, OSNC 1994, Nr 3, poz. 49; postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 września 2013 r., III CZP 51/13; z 21 maja 2014 r., II CSK 458/13; z 8 października 2014 r., II CSK 793/13; z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 193/14, niepublikowane).

Posiadanie cudzej rzeczy, aby mogło być uznane za samoistne, a więc wywołujące skutek prawny zasiedzenia, nie może ograniczać się do wewnętrznego przekonania posiadacza, lecz musi być dostrzegalnym z zewnątrz jego postępowaniem z rzeczą, jak właściciel. Posiadacz samoistny to taki, którego zakres faktycznego władania rzeczą jest taki sam, jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może czynić to właściciel. Wyrazem tego jest, między innymi, niezależność w podejmowaniu decyzji co do przedmiotu posiadania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., V CKN 164/00, niepubl.). Sama świadomość posiadacza przysługiwania prawa własności innemu podmiotowi, nie wyłącza przymiotu samoistności posiadania w rozumieniu art. 336 k.c. Dopiero wpływ tej świadomości na zakres działań posiadacza podejmowanych w stosunku do rzeczy, może prowadzić do takiej oceny (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2016 r., I CSK 623/15).

Korespondencja kierowana przez wnioskodawców do Gminy, którą traktowali jako właściciela, dotyczyła spraw związanych z nieruchomością. Nie była przejawem samoistności posiadania. Kwestionowanie przez skarżących takiej jej oceny nie zostało połączone z wyjaśnieniem innego celu tego działania. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, posiadacz samoistny, a więc władający rzeczą, jak właściciel, nie zwraca się do faktycznego właściciela o zawarcie określonej umowy na piśmie pozwalającej korzystać z danej rzeczy, ani o przyznanie innego pomieszczenia, nie deklaruje ponadto, że nie może wydać rzeczy tylko dlatego, że akurat w danym momencie nie posiada kluczy. Gdyby wnioskodawcy uznawali się za posiadaczy samoistnych, to nie występowaliby do Gminy B. o wydanie decyzji w sprawie komórki. Oceny tej nie

zmienia fakt, że założyli kłódkę i został przeprowadzony remont. W przedmiotowym pomieszczeniu wnioskodawcy składowali należący do nich opał i oczywistym jest, że wykluczyli możliwość swobodnego dostępu do tego pomieszczenia przez inne osoby, jak również dbali o jego stan techniczny. Leżało to w ich interesie. Takie czynności nie mogą samodzielnie przesądzać o uznaniu samoistnego charakteru ich posiadania.

Skarżący nie wykazali także istnienia istotnego zagadnienia prawnego w zakresie zagadnienia dotyczącego wniosku o zmianę pełnomocnika.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw

ał